Cena 6 hal.
Nr. 53. Kraków, Sobota 30 Stycznia 1915. Rok XXIII

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchi i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza L. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Postępy Niemców pod Warszawą.

Wiedeń, 30 stycznia.

Urzędowo ogłaszają 29 stycznia w południe:

Spadł silny śnieg.

W Galicyi zachodniej i w Polsce tylko rekognoskowanie miało miejsce, potyczki patroli i tam, gdzie chwilowe stosunki dopuściły, tylko walki artyleryi.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer, marszałek polny porucznik.**

Berlin, 30 stycznia.

Wielka kwatera główna 29 stycznia ogłasza:

Rosyjski atak w okolicy Kussen, na północny wschód od Gąbina, rozbił się wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.

W Północnej Polsce nie ma żadnej zmiany.

Na północny wschód od Bolimowa, na wschód od Łowicza, wojska nasze wyparły nieprzyjaciela z jego przedniej pozycyi i wtargnęły do pozycyi głównej. Zdobyte rowy zostały mimo silnych kontrataków, wykonanych w nocy, z wyjątkiem małego kawałka, utrzymane i urządzone.

Naczelne kierownictwo armii.

Odparcie Rosyan w Karpatach

Wiedeń, 30 stycznia.

Urzędowo ogłaszają 29 stycznia w południe:

W Karpatach na zachód od przełęczy użockiej, ataki rosyjskie wśród ciężkich dla nieprzyjaciela strat zostały odparte. Koło Vereszwallas i Wołowca walki są ukończone. Nieprzyjaciel został odparty na wyżyny przełęczy. Ponownie zabraliśmy 400 jeńców.

Na Bukowinie panuje spokój.

Zastępca szefa sztabu generalnego von **Hoefer, marszałek polny porucznik.**

(Walki w Karpatach przechyliły się w ostatnich dniach stanowczo na korzyść wojsk austro-węgierskich. Rosyanie zostali już wyparci niemal ze wszystkich przełęczy karpackich, a temsamem ofenzywa rosyjska na Węgry — jeżeli rzeczywiście była na większą skalę planowana — spełzła na niczem. To odwrócenie inwazyi rosyjskiej z Galicyi do Węgier i z Bukowiny do Siedmiogrodu ma nietylko strategiczne, ale i polityczne znaczenie. W prasie Trójporozumienia pisano w ostatnich czasach o propozycyi postawionej przez Rosyę Rumunii, by „współdziałała“ w okupacyi Siedmiogrodu. Sytuacya zmieniła się jednak w Karpatach gruntownie i klęska Rosyan musi w Bukareszcie wywrzeć wrażenie.

Przełęcz Użocka jest w posiadaniu wojsk austryackich. Również przełęcz na wschód od Użoku położona, prowadząca przez Wołowiec do Skolego i Stryja została w znacznej części Rosyanom wydartą, podobnie, jak i przełęcz tatarska (Jabłonica) i droga przez Rafajłową ku Nadwórnej. W Bukowinie Rosyanie zostali odepchnęci od Karpat pod Kirlibaba. Tak więc dzisiaj na całej linii Karpat, armia austro-węgierska powoli idzie naprzód.

W Królestwie Polskiem walki pozycyjne nie zmieniają sytuacyi. Atak rosyjski koło Kussen w Prusiech Wschodnich każe domniemywać się większych operacyj rosyjskich. Zapowiadano je na czas, gdy jeziora i bagna mazurskie zamarzną. Pierwsza próba w każdym razie zupełnie się nie udała Rosyanom, jak nie udały się ich ataki ostatnie na linii Sierpiec—Radzanów. Przyp. Red.).

Atak Niemców na Dunkierkę.

Odparcie ataków francuskich i angielskich.

Berlin, 30 stycznia.

Wielka kwatera główna 29 stycznia ogłasza:

Przy nocnym wylocie eskadry były angielskie obozy etapowe twierdzy Dunkierka ostrzeliwane wydatnie bombami.

Atak nieprzyjacielski na wzgórza, na północny zachód od Nieuport, został odparty.

Nieprzyjaciel, który wtargnął w jednem miejscu naszych pozycyj, został po nocnym ataku na bagnety odparty.

Na południe od kanału La Bassee usiłowali Anglicy odebrać wyrwane im pozycye, atak jednak został lekko odparty.

Na reszcie frontu nic szczególnego.

Naczelne kierownictwo armii.

Zniszczenie balonu niemieckiego.

Berlin, 30 stycznia.

(T. B.) Biuro Wolffa donosi: Niemiecki **balon „Parsifal“** wzniósł się do lotu ponad Libawą i **nie powrócił.** Wedle doniesień rosyjskiego sztabu generalnego balon przeleciał 25 bm. nad Libawą i rzucił bombę, potem był ostrzeliwany i wpadł do **morza,** gdzie został zniszczony.

Rosyjskie nadzieje.

Berlin, 30 stycznia.

„Vossische Ztg“ donosi z Amsterdamu: „Times“ pisze z Petersburga: W kołach wojskowych przypuszczają, że działania Rosyan na Bukowinie zmierzają do tego, aby odciągnąć wojska austryackie od frontu serbskiego do Jakobeny i Dornawatry, coby ułatwiło sprzymierzeńcom bałkańskim sytuacyę na froncie serbskim.

Sztab generalny objaśnia, że przesmyk Kirlibaba umożliwia ważną operacyę tylko w związku z całą Bukowiną. Gdyby **Rosyanie mogli utrzymać Kimpolung i Karpaty aż do Dornawatry, wtedy opanowaliby strategicznie ważną drogę do Siedmiogrodu.** Wojska, które operują w okolicy Kimpolung i Dornawatry mają zapewnioną pomoc linii kolejowych i szybki dowóz posiłków.

„Rjecz“ uważa wszelakie pogłoski o nowej austryackiej operacyi przeciw Serbii za nieprawdziwe. Nieprzyjaciel nie jest w stanie posłać na pole wojny dostatecznie silnej armii przed wiosną. Wówczas jednak Dunaj występuje z brzegów, a gdyby rosyjskie armie przeszkodziły Austryi obecnie zaatakować Serbię, to byłoby to jeszcze korzystniejsze, ponieważ Rosya ma w kierunku Bukowiny dwa razy tyle wojska, jak dawniej pod Karpatami.

Prześladowanie obywateli państw nieprzyjacielskich w Rosyi.

Konstantynopol, 30 stycznia.

(T. B.) Przybyli tu tureccy konsulowie z Rostowa i Kercz w Rosyi i opowiadają straszne rzeczy o obchodzeniu się w Rosyi z poddanymi tureckimi, niemieckimi i austryackimi. Wielu **zostało zesłanych na Syberyę. Bogatszych obrabowano** przytem zupełnie, tak, że nie stać ich już było na kupienie sobie biletu jazdy koleją. W Rosyi panuje zupełna anarchia. Wieziono ich od miasta do miasta, nieraz z powrotem tam, skąd właśnie przyjechali. Opowiadają dalej, że między ministerstwem spraw wewnętrznych a żandarmeryą, podlegającą specyalnej komendzie, panują stałe kontrowersye. Gdy ministerstwo pragnie trzymać się jeszcze ustaw, żandarmerya postępuje zupełnie dowolnie.

Bułgarya pozostanie neutralną.

Kolonia, 30 stycznia.

„Kölnische Ztg“ donosi z Sofii, że półurzędowy organ bułgarski „Narodny Prawa“ stwierdza z naciskiem pokojowy nastrój narodu bułgarskiego, który bez względu na bieg wypadków sprzeciwia się stanowczo prowadzeniu wojny, nawet gdyby którekolwiek z państw neutralnych porzuciło dotychczasowe pokojowe stanowisko i wdało się w wojnę światową. — Oświadczenie to zyskuje na znaczeniu w związku z inspirowanym artykułem „Dnewnika“, organu, jak wiadomo, stojącego blisko kół rządowych, który pisze: „Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że rząd bułgarski trwać będzie nadal na stanowisku neutralności i starać się będzie o uzyskanie słusznie mu należnych obszarów kraju, na drodze pokojowej“.

Angielskie zbrojenia.

Paryż. (T. B.) „Gaulois“ donosi, że minister wojny Millerand w komisyi wojskowej senatu obszernie zdał sprawę ze swej wizyty w Londynie i doniósł, **że przygotowania wojskowe angielskie przechodzą wszelkie jego nadzieje.**

Pół miliona rezerw angielskich.

Londyn. (T. B.) Minister robót publicznych oświadczył, że **Anglia ma pół miliona rezerwy piechoty,** który każdej chwili wyruszyć może na wojnę.

Francuski minister marynarki w Londynie.

Londyn. (T. B.) **Francuski minister marynarki przybył tu** i był u króla na posłuchaniu. — **Miał on konferencyę z pierwszym lordem admiralicyi, która wydała zupełną zgodność zapatrywań i serdeczną solidarność obu rządów.** — Francuski minister konferował także z Greyem, Georgem, Kitschenerem i in. i zwiedził arsenał i doki w Portsmouth.

Zatonięcie angielskich okrętów.

Londyn. (T. B.) Angielski parowiec **„Potaro“**, 4.400 ton pojemności, **znikł.** Obawiają się, że został zabrany przez niemiecki krążownik „Kaiser Wilhelm“. Parowce **„Therese Heuman“** i **„Glen Morsen“**, natknęły się prawdopodobnie **na minę i zatonęły.**

„Kolberg“ nie zatonął.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa zaprzecza doniesieniom admirała angielskiego Beatiego, jakoby w bitwie koło Helgolandu zatonął także krążownik „Kolberg“.

Japonia na Oceanie południowym.

Bazylea. (Tel. pryw.). Do pism tutejszych donoszą: Z Tokio półoficyalnie donoszą rosyjskie źródła: Za zezwoleniem Anglii **urządza Japonia niemiecką wyspę Jap jako japońską podstawę swej floty.**

Pierwsze potyczki nad Kanałem Sueskim.

Londyn. (T. B.) Biuro Reutera donosi, że koło **Campare w bliskości Suezu, odbywają się potyczki straży przednich.**

Zamknięcie portu sueskiego.

Haga. (T. B.) Urząd spraw zagranicznych donosi,że angielskie władze zarządziły zamknięcie żeglugi w porcie Sueskim.

Propaganda za pokojem we Francyi.

Paryż. (T. B.) Na dworcu w Grenoble policya skonfiskowała pakunek pism ulotnych zatytułowanych „Vers la paix“ („Ku pokojowi“). — Przypuszczają, że istnieje organizacya, mająca stosunki z nieprzyjacielem.

Kradzieże Rosyan w Prusiech Wschodnich.

Kopenhaga. (T. B.) Wedle doniesień dzienników rosyjskich **przybyły do Wilna maszyny i sprzęty rolnicze, które ukradły wojska rosyjskie w Prusiech Wschodnich,** wartości 100 tysięcy rubli. Ponieważ większa ich część musi być naprawiona, urządzone będą w Wilnie warsztaty. Oczekują tam jeszcze dalszych transportów.

Skandal w intendanturze francuskiej.

Kopenhaga. (T. B.) „National Tidende“ donosi z Paryża: Aresztowany generalny kasyer Declaud był oficerem legii honorowej. Zdefraudowawszy różne towary bawełniane i inne przeznaczone dla wojska, przeniósł je do mieszkania swojej kochanki, żony właściciela domu handlowego w Paryżu. Tam towary te zostały sprzedane. Declaud za Caillauxa był szefem urzędu podatkowego z 33.000 franków rocznej pensyi.

Telegramy.

Telegramy »Głosu Narodu« z dn. 30 stycznia 1915).

Powrót konsulów niemieckich z Rosyi.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: W ostatnich dniach powrócili tu trzej kierownicy konsulatów niemieckich w Rosyi, w drodze przez Szwecyę. Jest to następstwo długich rokowań z rządem rosyjskim, które jeszcze trwają.

Podróż rosyjskiego ministra skarbu do Francyi.

Salonika. (T. B.) Rosyjski minister skarbu Bark na pokładzie okrętu „Askold“ odjechał do Francyi.

Agitacya antirepublikańska we Francyi.

Paryż. (T. B.) Wykryto tu pisma ulotne przeciw prezydentowi i państwu. Sądzą, że za tem stoją Niemcy.

Ochrona zbiorów sztuki w Anglii.

Londyn. (T. B.) W miastach posiadających cenne zbiory sztuki, zarządzono przeniesienie ich do piwnic z obawy przed atakami powietrznemi.

Veto Wilsona.

Waszyngton. (T. B.) Wilson założył swoje veto przeciw bilowi imigracyjnemu.

Kłopoty finansowe Stanów Zjednoczonych.

Londyn. (T. B.) Biuro Reutera donosi z Waszyngtonu: Członkowie gabinetu odbyli naradę w sprawie deficytu w dochodach państwowych. Mają być zaprowadzone znaczne oszczędności.

Wiedeń. (T. B.) Z powodu urodzin cesarza Wilhelma nastąpiła wymiana depesz między ministrem Burianem a kanclerzem Bethmanem Hollwegiem.

Kronika.

Niema nafty w Krakowie ? ! . . . oto kwestya obecnie najbardziej piekąca i zastanawiająca. Istotnie ktoby się wczoraj wybrał z bańką po zakupno nafty w krakowskich składach — stanąłby przed tem doniosłem zagadnieniem. Skłonni do pesymizmu, wysnuliby z tego przykrego objawu najgorsze wnioski, a jednak sytuacya nie tak groźnie się przedstawia... — Nafta jest w mieście i to w znacznych ilościach... tylko sprzedawcy spowodowali jej nagły zanik w swych sklepach ! ! Oczekują oni pomyślnych konjunktur, co znaczy poprostu: chcą sztucznie spowodować zwyżkę cen. Mimo czujnej opieki władz i sądów, by ludność monarchii, a zwłaszcza naszych okolic, niecierpiała braków w dziedzinach uregulowanych zupełnie normalnie indywidualna „przedsiębiorczość“ kupców utrudnia nam życie. Mimo licznych wyroków na nieuczciwych handlarzy i kupców mnożą się coraz więcej objawy śrubowania cen, albo na dalszą metę obliczonych kombinacyj rabunkowego handlu. Tak się ma rzecz z naftą, tutejsi handlarze mają dostateczne jej zapasy, a dalszem ich pomnożeniu pomagają ułatwienia, jakie czynią dla nich zarząd wojskowy, gmina i dyrekcya kolei, lecz wśród nich widać najwięcej znajduje się zwolenników systemu „zrobienia majątku“ w wyjątkowych czasach obecnych i ci postanowili uprawiać lichwę handlową.

Gdy się porówna ceny nafty u nas choćby np. z toruńskiemi, to najobojętniejszego zdziwi nadmierna wysokość naszych. Powód zaś ich ma swe źródło jedynie w chęci wyzysku u sprzedawców, czemu zapobiedz mogą chyba tylko doraźne naszych władz zarządzenia. Niestety, handlarze nasi tak grosiści, jak i detaliści swój interes mają jedynie na oku, a samowola ich dochodzi do nadzwyczajnych rozmiarów. Może więc kompetentne czynniki zwrócą uwagę na tę ważną sprawę sztucznego pozbawienia miasta nafty ?...

Oszczędzajcie pieczywa! Magistrat m. Krakowa wydał wczoraj obwieszczenie zarządzające oszczędzanie chleba i pieczywa w lokalach publicznych pod rygorem kar administracyjnych, a także utracenia uprawnień przemysłowych przez właścicieli lokali niestosujących się do najnowszych przepisów.

Przepisy te polecają:

We wszystkich lokalach restauracyjnych, kawiarniach, lokalach śniadaniowych i wyszynkownych nie wolno trzymać do dobrowolnego użytku gości jakiegokolwiek rodzaju pieczywa na stołach i w miejscach łatwo dostępnych. Natomiast każda przez gościa zażądana sztuka pieczywa powinna być osobno podaną.

Zapasy pieczywa w wymienionych lokalach mają być przechowywane w sposób wykluczający możliwość psucia się lub zanieczyszczenia pieczywa.

Właściciele wspomnianych lokali przemysłowych winni się zaopatrzyć w drukowane egzemplarze niniejszego rozporządzenia w Wydziale III. a. Magistratu, a następnie przybić je w swych lokalach przemysłowych w miejscach widocznych.

Wykład prof. Raciborskiego. Na rzecz Oddziału N. K. N. opieki nad rodzinami Legionistów polskich, odbędzie się we wtorek dn. 2 lutego o godz. 5 popołudniu, w sali Towarzystwa lekarskiego, ul. Radziwiłłowska 4, wykład prof. Maryana Raciborskiego p. t.: „Nasze zabytki roślinne wobec wojny“. Będzie to powtórzenie referatu wygłoszonego przed kilku dniami w Instytucie botanicznym. Krzesło 1 kor., wstęp 30 hal. Bilety wcześniej nabywać można w Oddziale N. K. N. Rynek 22, I. p.

Komenda I. brygady Legionów polskich zawiadamia, że listy do Legionistów I. pułku, adresować należy: „Poczta polowa l. 118“.

Ponieważ obecnie cała brygada otrzymała kilkunastodniowy odpoczynek zwraca się Komenda do Szan. Obywateli z prośbą o dostarczenie książek do czytania dla żołnierzy. Książki do środy przesyłać należy na ręce zarządu Uniwersytetu Ludowego im. Mickiewicza w Krakowie ul. Dunajewskiego.

W Pałacu Sztuk Pięknych na wystawę obrazów nadesłali swe prace następujący artyści: Malczewski Jacek, Münnich Stefan, Szemplińska Anna, Schönberg Maks.

W gimnazyum żeńskiem im. król. Jadwigi w Pałacu Spiskim, nauka we wszystkich klasach odbywa się normalnie. Egzamina prywatne i wstępne do wszystkich klas odbywać się będą od 8 do 13 lutego w godzinach przedpołudniowych.

Samobójstwa w roku ubiegłym. Według zestawienia statystycznego krakowskiego Pogotowia ratunkowego interweniowało ono w roku 1914, przy 99 zamachach samobójczych, w tem 25 śmiertelnych. Szczegółowe dane wykazują, iż najwięcej desperatów było w wieku od 15 do 20 lat, mianowicie 35, w tem 24 kobiety! Jedna z desperatek liczyła zaledwie 14 lat. — Powyżej lat 50, było dwóch desperatów. Co do pory dokonywanych zamachów, to najwięcej popełniono ich przed północą (26), a następnie między godziną 12 w południe i 4 popołudniu (23). W czerwcu było tych wypadków najwięcej (19), w grudniu i listopadzie najmniej (po 1 wypadku), w maju i lutym wykonano po 16 zamachów. Co do zawodów desperatów i desperatek, to najwięcej truło się robotnic i wyrobnic (39), mężczyzn (także robotników, służących i wyrobników) 12. Śmiertelnych wypadków otrucia było 3, w tem 1 mężczyzna. Kobiety truły się wszystkimi możliwemi środkami, najwięcej jednak lizolem i kwasem karbolowym. Jedna z desperatek truła się nawet „Sidolem“ do czyszczenia metali, na szczęście nie szkodliwie. — Powieszeń się było trzy, wszystkie śmiertelne. Rok ubiegły miał tylko o jedno samobójstwo mniej, niż rok 1913, w którym liczba notowanych w Pogotowiu doszła do cyfry 100.

Nauczyciele śląscy — a wojna. Czytamy w „Dzienniku Cieszyńskim“: Z końcem roku szkolnego 1913—1914 było na Śląsku ogółem 2.140 sił nauczycielskich; z tych obecnie 890 służy w wojsku. Potrąciwszy liczbę nauczycielek, dowiadujemy się, iż prawie połowa nauczycieli bierze udział w wojennych zapasach.

Z Zakopanego piszą do nas: Przesadnie rozdmuchane wieści o ewakuacyi Królewiaków nie sprawdzają się. Dzięki interwencyi starosty Żukotyńskiego, klimatyki a wreszcie komitetu obywatelskiego, przeznaczenie na „wygnanie“ Królewiacy mogą spokojnie pozostać na Podhalu i w samem uzdrowisku.

Wystawa karykatur nowych Sichulskiego ściąga wielu ciekawych, którzy podziwiają artyzm wysoki artysty i jego talent przedziwny.

Teatr „Zjednoczonych artystów“ cieszy się trwałą sympatyą. Rzecz zupełnie naturalna, skoro się zważy, że zjednoczeni artyści grają przepysznie i wystawiają rzeczy bardzo ciekawe. Obchód styczniowy urządzony onegdaj przez dyr. Baranowskiego, wypadł imponująco. Zarówno na nabożeństwie jak i na wieczorze zjawiło się całe Zakopane. Przedstawienia teatru odbywają się obecnie w sali Morskiego Oka.

H.

Mięso drożeje. Dzienniki berlińskie rozpisują się na temat podrożenia mięsa, zaznaczając, że w Berlinie naprzykład funt wieprzowiny w handlu cząstkowym kosztuje już 1.30 mk., a rzeźnicy zapowiadają dalszą podwyżkę cen. „Vossische Ztg“ pisze, że trzeba przymusowo ograniczyć wysokość cen.

„GŁOS NARODU“

Na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach.

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella“.
„ ul. Jahna „Dom Narodowy“ — K. Kotasówna.
Dziedzice-Dworzec — Kar Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Śląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Oreł Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek.
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Boleslav (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Lasoń.
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller.
„ „ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer.
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa.
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego.
„ — „ Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Żywiec — Księg. P. Bielewicza

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Michał Jaworski
kierownik szkoły lud. w Harcie górnej pow. Brzozów, obecnie ranny w szpitalu w Neudek, Czechy, poszukuje swojej żony Michaliny, nauczyc. z Harty górnej z synem Zdzisławem. Łaskawe wiadomości uprasza pod powyższym adresem.

Józef i Stanisław Einert
ranni **żołnierze w** Rekonvaleszentenheim w Wiedniu XIV. Selzergasse Nr. 19. sala Nr. 40, poszukują swych żon Maryi i Anny z dziećmi Romanem, Heleną, Leopoldem i Karolem, — którzy po opuszczeniu Lwowa mieli wyjechać w stronę Wiednia. Łaskawe wiadomości upraszają pod powyższym adresem.

Franciszek Hordyński
w Krynicy,
poszukuje swej żony Anny z synem Ryszardem.

Poszukiwani:
pp. Kowalscy z Lanczyna, Winiarscy ze Stanisławowa, Skałkowie i Kuziejowie z Kotowania, Pietrzakowie i p. Włodz. Czajka z Wykot,
Józef Sochański z Miżyńca,
WKs. Andrzej Nycz z Beska,
Kamiańscy p. Czajkowscy, Wrzosiowie, Krzyżanowscy i
p. Stanisław Cwenar ze Sambora, Kazimierz Paszyński, jedn. och. 18. pp. obr. kraj. i Jan Rachwał jedn. och. 32 pp. obr. kr. Nadto wszystkich Samborzan uprasza się o wieści o Samborze i t. p. pod adresem: Feldpost, Einj. Freiw. Jan Popowicz, Bruck a. d. Mur, — Steiermark, Wiener strasse 37.

Henryk Matz
były uczeń ck. wyższej szkoły przemysłowej — legionista II-go pułku 5 kompanii rzekomo jako ranny zaginął na polu bitwy pod Mołotkowem koło Nadwórny, dnia 29 października 1914 roku. Towarzyszów broni, przełożonych, dotyczące władze, kolegów i każdego ktoby w tym kierunku dać mógł wyjaśnienie, a szczególnie tych, kórzy byli z zaginionym w bitwie lub rannego widzieli, proszą o łaskawą wiadomośc i o adres — rodzice. Józefowie Matzowie, - Kraków 10/XII ulica Kościuszki l 45.

C. k. porucznik, **Leopold Balicki,** Landsturmbat. I/33 Feldpost 41, prosi o bliższe wiadomości co do swej żony, Jadwigi Balickiej. zamieszkałej do czasu zajęcia Lwowa przez Moskali w Rozdole, obok Stryja, powiat żydaczowski.

Jan Gąsiorowski
z Borysławia poszukuje żony Erazminy z dziećmi, oraz Ks. Wojciecha Karasia i Ks. Adama Chlebińskiego. — Wiadomości uprasza pod adresem: Jan Gąsiorowski, k. k. Milit Eisenbahn. Sicherungsabteilung. Krynica.

P. Stefanię Bałtowską
żonę prof. gimn. proszę w imieniu męża o podanie obecnego adresu. Ks. Franciszek Kułak, Lipnik (Morawy) ul. Loucka 491.

Ktokolwiek by znał adres żony mojej Antoniny, która uszła na Węgry, raczy łaskawie podać mi takowy pod adresem:
Józef Drewko
Grybów Poste restante 22 Oddział żandarmeryi.

„GŁOS NARODU“ prenumerować i nabywać można w następujących trafikach i handlach:

Linia A-B, Główna Trafika.
Dominikańska, Schreiber.
Długa, Aleksandrowicz.
Floryańska, Zembrzycki.
Floryańska, Markowicz.
Św. Gertrudy 24, Blochowa.
Sw. Jana Piwarski.
Jagiellońska, Hupczyc.
Karmelicka, Korzeniowska.
„ Bracia Hildowie.
„ Aker.
„ Grudniewicz.
„ Hanusz.
Kopernika 2, Woźniczko.
Kiosk koło Teatru, Grudzińska.

Lubicz 2, Lamm & Kirsch.
Mikołajska, Alfus.
Sławkowska, Księgarnia Polska.
Sukiennice, Mańkowska.
Szczepańska, Hopcas i Salomonowa
Szewska, Czapliński.
„ J. Siłuszyk.
„ Sarmacya.
Zwierzyniecka 25, Nikiel.
„ 15, Dzikowska.
Wiślna, Nikiel.

Agencye w Podgórzu:
Janicki w Rynku.
Poturalski w Rynku.

Oraz w kioskach wody sodowej przy ulicy Szewskiej, na plantach przy Teatrze Miejskim (obok „Drzewa Wolności“), przy ul. Mikołajskiej, na plantach naprzeciw Poczty głównej i przy ul. Franciszkańskiej.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.